

unob

Z POLA WALKI

KWARTALNIK POŚWIĘCONY

DZIEJOM RUCHU
ROBOTNICZEGO

1961

Nr 2 (14)

11-4
480

CA 11-4
480

Z A K Ł A D H I S T O R I I P A R T I I
p r z y K C P Z P R

Z POLA WALKI

K w a r t a l n i k p o ś w i ę c o n y

DZIEJOM RUCHU
ROBOTNICZEGO

Rocznik IV
Nr 2 (14)

· K S I A Ż K A i W I E D Z A · W A R S Z A W A 1 9 6 1

niających lub nawet prostujących danych²¹ (najjaskrawszy przykład luki, wymagającej uzupełnienia to brak w książce Polewoja informacji o roli prac L. Krzywickiego, popularyzujących marksizm w całej zachodniej części ówczesnej Rosji — i to bynajmniej nie tylko wśród Polaków). Inny przykład — to bardzo skąpe dane o polskiej grupie SD w Kijowie²². Wreszcie, trudno zgodzić się — bez poważnych uzupełnień i poprawek — na oświetlenie i na ocenę wszystkich aspektów stanowiska Plechanowa i całej grupy Wyzwolenie Pracy wobec J. Tyszki, R. Luksemburg i walki między nimi oraz między całą SDKP a ZZSP i PPS. Atak na J. Tyszkę i SDKP, popieranie natomiast przez Plechanowa założycieli PPS były chyba bardziej szkodliwe i mniej przypadkowe, niżby to wynikało z wywodu J. Polewoja. Jest to jednak trudny problem, wymagający specjalnego zbadania i osobnego studium.

Największym walorem monografii jest duży zgromadzony w niej materiał faktyczny, bez którego nie będzie się mógł obejść żaden badacz tej problematyki. Ale zbyt szeroki zakres chronologiczny i tematyczny, przyjęty przez autora, oraz omówione wyżej braki przeprowadzonej w pracy analizy powodują, iż zadania sformułowane przez niego nie zostały jeszcze ostatecznie rozwiązane. J. Polewoj uczynił jednak istotny krok naprzód na drodze do ich rozstrzygnięcia.

Jan Kancewicz

Róża Luksemburg: Wybór pism T. 1—2. Redakcja i słowo wstępne Bronisława Krauze, przedmowa Romana Werfla. Warszawa 1959 Książka i Wiedza ss. LVIII+620, 558. Zakład Historii Partii przy KC PZPR.

Jest jaskrawym paradoksem, że w okresie, gdy potrafilibyśmy się już zdobyć na obszernie wydanie dzieł teoretyków tak poważnie zasłużonych dla sprawy rozpowszechnienia marksizmu w Polsce, jak Ludwik Krzywicki — nie zdołano dotychczas opublikować u nas w podobnie szerokim zakresie dzieł Róży Luksemburg choć jej wkład do sprawy rozwoju marksizmu i ruchu robotniczego w Polsce na pewno nie był mniejszy. Stało się tak, mimo że spośród teoretyków marksistowskich, których wydała Polska i polski ruch robotniczy, tylko imię Róży Luksemburg jest rzeczywiście znane na całym świecie. Mało przy tym znajdziemy w Zachodniej Europie w owym okresie ludzi, którzy tak jak Róża Luksemburg swą myślą teoretyczną i czynem stali całe swe życie w czołówce obrońców najbardziej podstawowych zasad rewolucyjnego marksizmu przed nasilającymi się atakami oportunistów.

Na dwa lata przed swą śmiercią Lenin podkreślając zasługi Róży Luksemburg stwierdził, że mimo popełnionych przez nią błędów „nie tylko pamięć o niej będzie zawsze drogą komunistom całego świata, ale jej życiorys oraz pełne wydanie

²¹ Część tych danych zob.: J. Kancewicz: Walka socjaldemokratów Królestwa Polskiego o sojusz polskich i rosyjskich sił rewolucyjnych w latach 1893—1899. *Kwartalnik Instytutu Polsko-Radzieckiego* 1955 nr 4 s. 96—142.

²² Nb. autor wysunął na jej czoło tylko W. Boguckiego (późniejszego burmistrza Odessy, a w Polsce po przewrocie majowym 1926 r. wiceprezydenta Warszawy), a pominął K. Petruszewicza, delegata I Zjazdu SDPRR, do 1905 r. bolszewika, a w Polsce międzywojennej obrońcy politycznego, m. in. w procesie Białoruskiej Włociańsko-Robotniczej Hromady w 1928 r.

jej dzieł — — posłużą jako wielce pożyteczny materiał dla wychowania wielu pokoleń komunistów całego świata”¹.

Lenin zaznaczył przy tym, że nie wolno opóźniać się zbyt z wydaniem tych dzieł, że jest to sprawa bardzo ważna². Lenin nie przypadkiem akcentował sprawę pełności wydania jej dzieł. W całości bowiem jej dorobku zupełnie inaczej wyglądają proporcje błędnych poglądów Róży Luksemburg i widać wyraźnie, że ogromna większość jej twórczości pisana była ze słusznych, marksistowskich pozycji.

Ta wskazówka Lenina o wydaniu dzieł zebranych Róży Luksemburg nie została jednak nigdy dotąd w pełni zrealizowana.

Do pewnego okresu podjęcie jakichkolwiek poważniejszych prac nad wydaniem pism Róży Luksemburg było praktycznie niemożliwe. Wydany w 1931 r. w znanym liście J. Stalina do redakcji pisma „Пролетарская Революция” — „O niektórych zagadnieniach historii bolszewizmu” wyrok na dorobek teoretyczny Róży Luksemburg praktycznie spowodował przerwanie na dwa przeszło dziesięciolecia wszelkich pozytywnych badań nad jej twórczością, publikacji jej dzieł itp.

Nie będziemy tu wchodzić w przyczyny, które kazały autorowi wspomnianego listu rzucić nazwisko wielkiej polskiej rewolucjonistki do obozu przeciwników politycznych w toczących się wówczas sporach i dyskusjach.

Faktem jest, że poczynawszy od roku 1931, wbrew poglądom Lenina, który odsłaniając i ostro krytykując niektóre błędne poglądy Róży Luksemburg — widział jednak w jej postaci przede wszystkim owego przysłowiowego już orła rewolucji, zaś w całości jej twórczości „pożyteczny materiał dla wychowania wielu pokoleń komunistów całego świata”, a więc przede wszystkim jej pozytywny wkład do marksistowskiej teorii i praktyki — zaczęto mówić o twórczości Róży Luksemburg głównie pod kątem widzenia jej błędnych poglądów.

Polemizował Lenin z Różą Luksemburg, jak wiadomo, nierzadko. Już po jej śmierci zreasumował krótko sprawy, których te polemiki przede wszystkim dotyczyły, i wyliczył zagadnienia, w których stanowisko jej uważał za niesłuszne:

„Róża Luksemburg myliła się w kwestii niepodległości Polski; myliła się w 1903 roku w ocenie mieniszewizmu, myliła się w teorii akumulacji kapitału, myliła się broniąc w lipcu 1914 roku — razem z Plechanowem, Vanderveldem, Kautskim i in. — idei zjednoczenia bolszewików z mieniszewikami; myliła się w swych pracach w więzieniu w 1918 roku (po czym sama po wyjściu z więzienia, w końcu 1918 i na początku 1919 roku, naprawiła znaczną część swych błędów). Jednakże pomimo tych swoich błędów była ona i pozostaje orłem”³.

Były to sprawy najważniejsze, choć nie wyczerpywały one listy zagadnień, w których stanowisko Róży Luksemburg odbiegało od stanowiska Lenina. Zwróćmy jednak przy tym uwagę, że Lenin używa słowa „myliła się”, nigdzie zaś, choć polemikę z Różą Luksemburg podejmuje wielokrotnie i to na przestrzeni okresu dwudziestoletniego, a więc pozwalającego już na jakąś perspektywę — nie uważa, że Róża Luksemburg nie była marksistką lub że w całokształcie jej poglądów dominowały poglądy błędne.

Prawdą jest, że właśnie na polskim ruchu robotniczym bardziej niż na jakimkolwiek innym zaciążyły ujemne skutki niektórych poglądów Róży Luksemburg, przede wszystkim zaś jej błędnych teorii w kwestii narodowej. Ale równocześnie temu właśnie ruchowi oddała Róża Luksemburg ćwierć wieku twórczej pasji teore-

¹ W. I. Lenin: Uwagi publicysty. Dzieła T. 33 Warszawa 1957 s. 212.

² Tamże.

³ Tamże.

tyka i działacza, do jego szeregów wносиła elementy marksistowskiej świadomości i twórczego stosowania marksizmu w konkretnych formach taktyki partii proletariackiej.

Te elementy poglądów R. Luksemburg, które zwykle się określać mianem „luksemburgizmu”, są już dla nas w zasadzie koncepcjami przeżyтыми i nikt serio nie zechce ich odgrzebywać. Całkowite przewyciężenie przez polski ruch robotniczy błędnych stron poglądów Róży Luksemburg upoważnia przedstawicieli tego ruchu do podjęcia właśnie w Polsce, ojczyźnie tej wielkiej rewolucjonistki, wszechstronnych prac badawczych nad jej spuścizną.

Dzieje SDKPiL od pierwszych dni jej działalności do ostatnich związane są bowiem z osobą i myślą Róży Luksemburg. Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, która z dziedzictwa SDKPiL przejęła jego cechy dominujące: niezłomną rewolucyjność, internacjonalizm, głębokie oddanie sprawie klasy robotniczej i zrozumienie jej historycznej roli, jest powołana najbardziej do ukazania całemu światu dziedzictwa teoretycznego Róży Luksemburg.

Działalność i twórczość Róży Luksemburg przypada na przełomowy okres w dziejach światowego kapitalizmu i światowego ruchu robotniczego — a mianowicie na okres przejścia do imperializmu i epoki rewolucji socjalistycznych.

Na dwu krańcach ćwierćwiecza, w którym zawarta jest twórczość Róży Luksemburg, stoją z jednej strony — pierwsze wojny i konflikty epoki imperializmu, a z drugiej — zwiastująca nową erę w życiu ludów świata Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa.

Nie było żadnego zjawiska na gruncie międzynarodowego ruchu robotniczego, począwszy od schyłku XIX wieku, wobec którego Róża Luksemburg nie zajęłaby czynnej postawy rewolucyjnego marksisty: czy to będzie otwarte wystąpienie Bernsteina z teoretyczną próbą rewizji marksizmu, czy praktyka reformistyczna wraz ze swym pierwszym, groźnym objawem, millerandyzmem, czy rewolucja 1905 r. i jej nauki, czy krach II Międzynarodówki, czy wreszcie walka o rewolucyjne wyjście z I wojny światowej.

Wszystkie niemal podstawowe problemy polityczne i społeczne epoki, w której Róża Luksemburg żyła — znalazły odbicie w jej twórczości.

Międzynarodowy zasięg działalności Róży Luksemburg, jej wybitny udział w polskim i niemieckim ruchu robotniczym, jej duża rola w II Międzynarodówce, a przede wszystkim szeroki, międzynarodowy zarówno w sensie problematyki, jak i znaczenia charakter jej twórczości — powoduje, że zainteresowanie tą postacią nie ogranicza się tylko do krajów, w których ruchu rewolucyjnym działała. Znaczna część jej prac ma przy tym dla dzisiejszego czytelnika nie tylko wartość historyczną, lecz ciągle żywy, twórczy charakter.

Twórczość Róży Luksemburg, rozpoczęta w 1892 r. wydaną w Paryżu w języku polskim broszurą propagandową o 1 Maja⁴, a zamknięta słynnym artykułem pt. „Die Ordnung herrscht in Berlin”⁵, napisanym na kilka dni przed jej bestialskim zamordowaniem w styczniu 1919 r., zawiera w sobie tak wielkie bogactwo problemów epoki, że w pracach tej działaczki i ideologa znajdzie dla siebie cenny materiał zarówno historyk, jak i ekonomista, filozof, badacz dziejów myśli społecznej i działacz polityczny.

Jak wiadomo, w kilka lat po śmierci Róży Luksemburg podjęto w Niemczech z udziałem Klary Zetkin oraz Adolfa Warskiego, towarzyszy walk Róży Luksem-

⁴ R. Kruszyńska [R. Luksemburg]: Święto Pierwszego Maja. Paryż 1892 ss. 32.

⁵ Rote Fahne 14 I 1919 nr 14 s. 1—2.

burg, próbę wydania jej pism zbiorowych. Całość miała obejmować dziewięć tomów zgrupowanych według zasady tematycznej: 1) Polska, 2) Rewolucja rosyjska, 3) Przeciwno reformizmowi, 4) Walki związków zawodowych i strajk masowy, 5) Imperializm, 6) Akumulacja kapitału, 7) Wojna i rewolucja, 8) Ekonomia polityczna i 9) Listy, artykuły okolicznościowe, szkice historyczne. Z tego zakrojonego na dość szeroką skalę wydawnictwa ukazały się jednak tylko trzy tomy: 3, 4 i 6⁶. Tomy te zostały wkrótce potem przetłumaczone na język rosyjski.

Niesprzyjająca aura polityczna w początkach lat trzydziestych przeszkodziła dalszemu kontynuowaniu tego wydawnictwa, którego intencją była właśnie realizacja wskazań Lenina.

Jednakże nawet w zakresie tych tematów, którym poświęcone były wydane tomy, zawierały one znaczną część prac R. Luksemburg, ale bynajmniej nie całość jej spuścizny.

Podjęto również próbę wydania zbioru przemówień Róży Luksemburg, ale i to wydawnictwo jest daleko niepełne, choć zawiera przemówienia najbardziej znane i najważniejsze⁷.

Opublikowano wreszcie w wydaniach książkowych i czasopismach poważną część spuścizny epistolarnej Róży Luksemburg⁸. Większość nadzwyczaj interesującej korespondencji Róży Luksemburg pozostała jednak nadal w rękopisie i czeka na swych wydawców⁹.

Większość spośród wymienionych wyżej wydawnictw jest obecnie trudno dostępna i stanowi nieomal rzadkość bibliograficzną.

⁶ Rosa Luxemburg: Gesammelte Werke. Herausgegeben von Clara Zetkin und Adolf Warski. Band 6 Die Akkumulation des Kapitals. Berlin 1923 Vereinigung Internationaler Verlags-Anstalten ss. X, 493; Band 3 Gegen den Reformismus. Eingeleitet und bearbeitet von Paul Froehlich. Berlin 1925 Vereinigung Internationaler Verlags-Anstalten ss. VII, 539; Band 4 Gewerkschaftskampf und Massenstreik. Eingeleitet und bearbeitet von Paul Froehlich. Berlin 1928 Vereinigung Internationaler Verlags-Anstalten ss. VII, 702.

⁷ Redner der Revolution. Band 11. Rosa Luxemburg. Mit Einleitung von Paul Froehlich. Berlin 1928 Neuer Deutscher Verlag ss. 127.

⁸ „Briefe aus dem Gefaengnis (an Frau Sophie Liebknecht gerichtet)”. Berlin 1919 i szereg wydań następnych; „Briefe an Karl und Luise Kautsky 1896—1918”. Herausgegeben von L. Kautsky. Berlin 1923 E. Laubsche Verlag ss. 235. „Listy Róży Luksemburg do Leona Jogichesa (J. Tyszki). 1893—1896”. Z pola walki Moskwa nr 9—10: 1930 s. 108—162; „Listy Róży Luksemburg. Rok 1905. I. Listy Róży Luksemburg do Leona Jogichesa (J. Tyszki). II. Listy Róży Luksemburg do P. Akselroda i A. Warskiego”. Tamże, nr 11—12: 1931 s. 178—245; [Listy do Henrietty Roland-Holst]. W: H. Roland-Holst: R. Luxemburg, ihr Leben. Zürich 1937 J. Cristoph-Verlag s. 210—221; „Briefe an Freunde. Nach der von Luise Kautsky fertiggestellten Manuscripten herausgegeben von Benedikt Kautsky”. Hamburg 1950 Europ. Verlag ss. 226. W[erner] B[lumenberg]: Einige Briefe Rosa Luxemburgs und andere Dokumente. Bulletin of the International Institute of Social History 1952 nr 1 s. 9—39. „Nieznane listy Róży Luksemburg do Roberta i Matyldy Seidlów z lat 1895—1908”. Z pola walki 1959 nr 1(5) s. 63—90. „Korespondencja Róży Luksemburg i Juliana Marchlewskiego z działaczem czeskiej socjaldemokracji Antoninem Němcem [1909—1910]”. Oprac. Jaroslav Valenta. Tamże, nr 3(7) s. 130—139.

⁹ W najbliższych numerach kwartalnik „Z pola walki” podejmie zainaugurowaną w 1930 r. przez moskiewskie „Z pola walki” publikację listów Róży Luksemburg do Leona Jogichesa (Tyszki). Jak wiadomo, moskiewskie „Z pola walki” opublikowało listy z lat 1893—1896. Listy przygotowane obecnie do publikacji obejmują lata następne. Korespondencja Róży Luksemburg z J. Jogichesem-Tyszką stanowi nie tylko największą objętościowo, ale dla czytelnika polskiego również najbardziej interesujący zbiór jej listów.

Z innych wydań zbiorowych Róży Luksemburg wymienić trzeba dwutomowe niemieckie wydanie jej „Pism Wybranych”¹⁰, które bez większych zmian znalazło swój odpowiednik w wydaniach czeskim i węgierskim.

Pierwsze polskie dwutomowe wydanie zbiorowe dzieł Róży Luksemburg, opracowane w Zakładzie Historii Partii, choć zbliżone do wydania niemieckiego objętością różni się jednak od niego poważnie pod względem treści. Stanowi ono niewątpliwie wybór oryginalny i samodzielny. Wystarczy powiedzieć, że na 85 artykułów, przemówień i prac Róży Luksemburg zawartych w niemieckim wyborze i 63 w wydaniu polskim jedynie 27 pozycji jest wspólnych, tj. znajdujących się zarówno w jednym, jak i w drugim wydaniu. Wydanie polskie „Wyboru Pism” zawiera nie tylko, rzecz zrozumiała, znacznie więcej niż wydanie niemieckie prac Róży Luksemburg pisanych dla czytelnika polskiego. Bowiem również w doborze prac zaczerpniętych z prasy niemieckiej — wydanie to nie pokrywa się z niemieckim.

Wydaje się, że przekrój wydawnictwa polskiego jest na ogół czytelniejszy niż jego niemieckiego poprzednika, że ukazana w nim twórczość Róży Luksemburg jest bardziej wszechstronna i że jej sylwetka polityczna w świetle wydania polskiego jest znacznie bardziej dynamiczna.

Czytelnik polski otrzymał w recenzowanym wydaniu po raz pierwszy przekrój spuścizny piśmienniczej Róży Luksemburg dający szersze pojęcie o charakterze jej twórczości.

Oddzielne wydanie w języku polskim przez „Książkę i Wiedzę” dwóch spośród większych prac Róży Luksemburg¹¹ i zaawansowanie przygotowania do wydania w języku polskim trzeciej, największej jej pracy, „Akumulacja kapitału”, pozwoliły odciążyć „Wybór Pism” z pozycji nadzwyczaj wprawdzie ważnych w ogólnym bilansie twórczości Róży Luksemburg, ale które równocześnie swymi rozmiarami — przy określonych granicach objętości wydania dwutomowego — musiałyby wyprzeć szereg prac mniejszych choć również nader istotnych. Tak więc poza pracą „Strajk masowy, partia i związki zawodowe” oraz wydaną już wcześniej w języku polskim tzw. „brozurą Juniusa”¹² „Wybór Pism” składa się wyłącznie z artykułów, mniejszych broszur oraz przemówień. Czytelnik otrzymał przy tym nie tylko po raz pierwszy zestawioną znaczną część artykułów Róży Luksemburg z prasy SDKPiL, ale i po raz pierwszy przetłumaczone na język polski około trzydziestu ważniejszych artykułów i przemówień tej autorki opublikowanych pierwotnie w języku niemieckim.

Obok więc wydanych oddzielnie „Rozwoju przemysłu w Polsce” i „Wstępu do ekonomii politycznej”, jak również przygotowanej do wydania „Akumulacji kapitału” czytelnik polski ma obecnie do swej dyspozycji istotną część twórczości Róży Luksemburg i to pozostanie niewątpliwie zasługą wydawców „Wyboru Pism”, jak również inicjatorów oddzielnych wydań jej większych prac. Trzeba sobie jednak wyraźnie powiedzieć, że jest to tylko, licząc w przybliżeniu — czwarta część zachowanej spuścizny pióra Róży Luksemburg.

Przy wszystkich swoich niewątpliwych zaletach sposób opracowania „Wyboru

¹⁰ Rosa Luxemburg: Ausgewählte Reden und Schriften. T. 1—2. Berlin 1951 Dietz Verlag ss. 751, 741.

¹¹ Róża Luksemburg: Rozwój przemysłu w Polsce Warszawa 1957 Książka i Wiedza ss. 136; Róża Luksemburg: Wstęp do ekonomii politycznej. Warszawa 1959 Książka i Wiedza ss. 341.

¹² Róża Luksemburg (Junius): Kryzys socjaldemokracji. Poprzedzone pracą W. I. Lenina: O brozurze Juniusa. Warszawa 1951 Książka i Wiedza ss. 172. Wydział Historii Partii KC PZPR.

Pism” budzi jednak szereg poważnych zastrzeżeń. Dyskusyjnym wydaje się przede wszystkim sam dobór niektórych materiałów do tej edycji, a właściwie istotne luki w tym doborze.

Wymienimy tu tylko niektóre spośród braków, szczególnie rażące. Tak więc do zbioru nie włączono podstawowej i właściwie jedynej całościowej broszury programowej SDKPiL, „Czego chcemy? Komentarz do programu SDKPiL”¹³, o tyle ważnej, że napisanej w okresie rewolucji 1905 r., tj. w latach szczytowego rozwoju tej partii. Z szeregu innych broszur Róży Luksemburg, formułujących zasadnicze elementy taktyki SDKPiL w wydarzeniu tej miary co rewolucja 1905—1907 r., opublikowano jedynie „Z doby rewolucyjnej. Co dalej?” (nr 3)¹⁴. Nie opublikowano natomiast dwóch poprzednich prac Róży Luksemburg tego samego cyklu, tj. „Co dalej?” nr 1 i 2¹⁵, równie ważnych, co i trzecia. W komentarzu od redaktorów wydawnictwa, próbującym uzasadnić ten wybór, stwierdza się, że „istnieją trzy warianty powyższej pracy” (tj. „Co dalej?” nr nr 1, 2 i 3) i że redaktorzy wybrali „trzeci wariant jako najpełniejszy”¹⁶.

Jednakże czytelnik, który zechce skonfrontować tę informację wydawców z rzeczywistym stanem rzeczy, stwierdzi, że została ona zredagowana mylnie. Nie są to bowiem „trzy warianty” tej samej pracy, lecz trzy różne prace jednego cyklu, przy tym każda poświęcona jest ocenie innego, kolejnego etapu rozwoju rewolucji 1905 r. z punktu widzenia SDKPiL.

Wśród prac Róży Luksemburg powstałych w okresie rewolucji 1905—1907 r. odczuwa się dotkliwie również brak w zbiorze chociażby fragmentów (np. pierwszych pięciu paragrafów, zawierających najistotniejsze dla sprawy taktyki SDKPiL w rewolucji sformułowania teoretyczne) pracy Róży Luksemburg „Rzecz o Konstytucji i o Rządzie Tymczasowym”¹⁷. Nie zamieszczono pięknego artykułu Róży Luksemburg o Marcinie Kasprzaku, napisanego po jego straceniu przez carskich siewpacy¹⁸, nie ma żadnej z prac Róży Luksemburg poświęconej Wielkiemu Proletariatowi, a przede wszystkim pracy najważniejszej, „Pamięci Proletariatu”¹⁹, która mimo całej swej dla dzisiejszego czytelnika dyskusyjności (nie tylko tej jednej przecież pracy Róży Luksemburg to dotyczy) jest jednym z najważniejszych źródeł do oceny poglądów SDKPiL.

Są to wszystko prace, których w pierwszym polskim wydaniu dzieł Róży Luksemburg nie powinno było zabraknąć — nawet gdyby się to miało odbyć kosztem wyeliminowania niektórych innych, zamieszczonych w zbiorze pozycji, które nie miały tak wielkiego znaczenia dla formowania się podstaw ideologicznych polskiego ruchu robotniczego. Podobnie, jeśli chodzi o wystąpienia międzynarodowe, powinno się być znaleźć w „Wyborze Pism” bodaj jedno z wystąpień Róży Luksemburg na międzynarodowych kongresach socjalistycznych (np.

¹³ Róża Luksemburg: Czego chcemy? Komentarz do programu Socjaldemokracji Królestwa Polskiego i Litwy. Napisała... Warszawa 1906. Wydawnictwo SDKPiL ss. 67 Biblioteka Socjaldemokratyczna T. XII. W pierwszej swej wersji opublikowane w Przeglądzie Robotniczym 1904 nr 5 s. 1—21, 1905 nr 6 s. 1—40.

¹⁴ Warszawa 1906 Wydawnictwo „Czerwonego Sztandaru” ss. 35.

¹⁵ Co dalej? (nr 1) Dodatek do: Czerwony Sztandar IV 1905 nr 25 ss. 4; Z doby rewolucyjnej. Co dalej? (nr 2). Kraków 1905. Dodatek do Czerwony Sztandar 1905 nr 26 ss. 16.

¹⁶ R. Luksemburg: Pisma wybrane. T. I s. 614 przypis 14.

¹⁷ Warszawa 1906 Wydawnictwo „Czerwonego Sztandaru” ss. 46.

¹⁸ „Niech żyje rewolucja”. Z pola walki 30 IX 1905 nr 12 s. 1—2.

¹⁹ „Pamięci proletariatu”. Przegląd Socjaldemokratyczny I 1903 nr 1 s. 16—32, II 1903 nr 2 s. 49—67.

w Stuttgarcie) czy też zasadniczej wagi artykuł pt. „Die Wiederaufbau der Internationale”²⁰.

Te przykładowo tylko wyliczone luki w doborze materiałów do „Wyboru Pism” są tym bardziej jaskrawe, że niektóre z materiałów opublikowanych w tej dwutomowej edycji można było spokojnie odłożyć do wydania szerszego. Jak bowiem wytłumaczyć brak wymienionych wyżej prac i wystąpień o podstawowym znaczeniu politycznym, gdy jednocześnie redaktorzy uważali za stosowne włączenie do wydawnictwa takich pozycji, jak np. mało znaczący przegląd ruchu robotniczego we Włoszech w latach 1892—1893, opublikowany przez Różę Luksemburg w „Sprawie Robotniczej” w 1894 r.²¹

Zamieszczono także pozycje, co do których sprawa autorstwa Róży Luksemburg jest wręcz wątpliwa. Tak się stało już z pierwszą co do kolejności pozycją wydawniczą „Wyboru Pism”: artykułem z 1 nru „Sprawy Robotniczej” z 1893 r., pt. „O wynaradawianiu”. Poza domysłami nie ma, niestety, żadnych danych, że to właśnie Róża Luksemburg artykuł ten napisała. Redaktorzy „Wyboru Pism” powołują się wprawdzie na to, że „autorstwo zostało ustalone na podstawie listu R. Luksemburg do Jana Tyszki (patrz „Z pola walki” nr 9—10, Moskwa 1930 s. 131 przypis 2)”²², ale gdy czytelnik zechce pójść śladem tej informacji i sprawdzić jej wiarygodność — okaże się, że ani wymieniony list, ani też przypis do niego nie udzielają żadnych wskazówek co do autorstwa Róży Luksemburg artykułu „O wynaradawianiu” i dotyczą zgoła innych zagadnień. Nie odpowiada też prawdzie zawarte w przypisie redaktorów do tegoż artykułu stwierdzenie, że jest to jeden z cyklu artykułów Róży Luksemburg — drukowanych pod ogólnym tytułem „Panowanie cara Aleksandra III”. Cykl ten rozpoczął się bowiem dopiero w 17 nrze „Sprawy Robotniczej”, gdy omawiany artykuł pochodził z nru 1 tego pisma.

Jak więc widzimy na przykładzie powyższym oraz przykładzie z przypisem-uzasadnieniem do „Co dalej” (nr 3) — nie brak w „Wyborze Pism” rażących przejawów niedbalstwa i beztroski redakcyjnej. Zetkniemy się z nimi również — w połączeniu ze zdumiewająco niefrasobliwym stosunkiem redaktorów do elementarnych zasad publikacji źródeł — w momencie, gdy bierzemy analizowali notki podające na końcu każdej pozycji, skąd została ona zaczerpnięta. Niekiedy więc redaktorzy podają w notce numer i datę czasopisma, z którego został dany artykuł zaczerpnięty, tak jak to być powinno. Bardzo często jednak podaje się tylko nazwę czasopisma i numer, bez daty (np. T. I s. 315), niekiedy nazwę czasopisma i datę, lecz bez numeru (np. T. I s. 293), niekiedy zaś wręcz tylko nazwę czasopisma i rok, co, jeśli się zważy, że ma się tu do czynienia z dziennikiem (np. T. I s. 114 i in.), należy uznać za informację co najmniej skąpa. Co gorsze, nie jest to, niestety, tylko sprawa formalna, choć i wtedy zasługiwałaby na zarzut. Świadczy to bowiem o fakcie, że w większości podobnych wypadków, jeśli nie we wszystkich, redaktorzy oparli swe wydawnictwo nie na pierwodrukach (czy też na następnych wydaniach dokonanych za życia autorki), jak być powinno, lecz na źródłach pośrednich. Tak więc z „Gesamelte Werke” Róży Luksemburg, tj. ze źródła pośredniego (nie wymieniając

²⁰ Pierwodruk w: Die Internationale 15 IV 1915 nr 1 s. 1—10. Warto zwrócić uwagę, że niemieccy towarzysze uznali słusznie za niezbędne włączenie tych dwóch ostatnich pozycji do swego dwutomowego wyboru pism Róży Luksemburg. Zob. Rosa Luxemburg: Ausgewählte Reden und Schriften. Band II Berlin 1951 s. 308—311 i 517—532.

²¹ R. Luksemburg: Wybór Pism. T. I s. 24—32.

²² Tamże, s. 613 przypis 1.

w notce żadnych danych źródła podstawowego) zacerpnęli wydawcy jej przemówienia na parteitagach niemieckiej socjaldemokracji²³, gdy protokoły tych parteitagów znajdują się w wielu bibliotekach w Polsce, a przede wszystkim w Bibliotece Zakładu Historii Partii. Redaktorzy nie dotarli do pierwodruku lub dotarli, lecz nie skorzystali z niego, opierając swe wydanie na podstawie źródeł pośrednich również w wypadku większości artykułów Róży Luksemburg opublikowanych przez nią w prasie codziennej niemieckiej socjaldemokracji, choć dotarcie do tej prasy również nie było zbyt skomplikowane.

Tak samo uczynili redaktorzy z łatwo dostępnymi w bibliotekach krajowych broszurami jak „Reforma socjalna czy rewolucja”²⁴. W sumie co najmniej połowa materiałów „Pism Wybranych” oparta została z niewiadomej przyczyny na źródłach pośrednich, a nie na pierwodrukach.

Niektóre teksty brano nawet z trzeciej ręki (!), choć pierwodruk nie był nieosiągalny. Tak np. postąpiono z artykułem Róży Luksemburg o Mickiewiczu, tekst którego zacerpnięto z „Nowego Przeglądu”²⁵, choć „Nowy Przegląd” również oparł się nie na oryginale, lecz na tekście opublikowanym w (również dostępnej) „Trybunie Radzieckiej” z roku 1928, a ta dopiero zacerpnęła artykuł ze źródła właściwego, tj. z „Leipziger Volkszeitung” z roku 1898.

Przy podejmowaniu wydawnictwa tak poważnego elementarnym obowiązkiem wydawców jest tam, gdzie to tylko możliwe, dotarcie do pierwodruku²⁶, nawet gdy źródło pośrednie, na którym opiera się tekst, darzy się największym choćby zaufaniem.

Poważne mankamenty redakcyjne, z którymi zetknęliśmy się przy samym wyborze tekstów, a następnie przy przypisach do niektórych pozycji — wystąpiły również w indeksie osób, którym wydawcy zaopatrzyli „Wybór Pism”. Przede wszystkim w odróżnieniu od indeksu osobowego normalnie spotykanego, który zawiera wszystkie nazwiska wymienione w danym wydawnictwie, redaktorzy uznali za stosowne sporządzić tylko „Skorowidz ważniejszych nazwisk” co 1-0: jest rzeczą u nas niemal bez precedensu, 2-0: od razu stwarza możliwość nieporozumień na tle tego, co kto rozumie przez „ważniejsze” nazwisko. Tym bardziej że i redaktorzy nam nie wyjaśnili, co przez to rozumieją. Jest to dopiero jednak początek. Żal do redaktorów rośnie bowiem szczególnie przy lekturze indeksu. Obok nazwiska i imienia oraz jedno- lub kilkudzaniowej notki o danej osobie indeks (w założeniu) podaje również jej rok urodzenia i, w wypadku osoby nieżyjącej, również jej śmierci. Niestety w praktyce redaktorzy nie potrudzili się nawet o ustalenie już nie tylko dat końcowych, lecz i imion niektórych występujących w indeksie działaczy socjalistycznych, choć często są to działacze znani na ogół historykom ruchu robotniczego. Tak np. wyłącznie nazwisko bez imienia i dat podano przy wybitnych przywódcach socjaldemokracji serbskiej, T. Katzlerowiczu i D. Lapczewiczu, czesko-austriackim działaczu socjalistycznym F. Skarecie i in. Brak dat w ogóle lub podany jest tylko rok urodzenia przy nazwiskach takich znanych działaczy, jak np. Ch. Cornelissen, E. Anseele, T. Dan, W. Heine, G. Ledebour, M. Schippel, A. Südekum, P. Troelstra, choć daty te można było łatwo ustalić w nietrudnych do znalezienia

²³ Zob. np. T. I s. 94—101, 252—264 i in.

²⁴ Tamże, s. 141—235.

²⁵ Róża Luksemburg o Mickiewiczu, jako o bardzie powstania listopadowego. Nowy Przegląd XI—XII 1930 nr 6(36) s. 68—72.

²⁶ W danym zaś wypadku można było bez większego trudu dotrzeć do wszystkich pierwodruków.

w Warszawie wszystkich niemal większych nowych encyklopediach lub słownikach biograficznych. Niekiedy zdarzają się zresztą w indeksie nieporozumienia, które byłyby wręcz zabawne, gdyby nie świadczyły znów o przykrym przeoczeniu redakcyjnym²⁷.

Wracając do całości „Wyboru Pism” stwierdzić trzeba, że również jakość niektórych przekładów prac Róży Luksemburg z niemieckiego pozostawia wiele do życzenia.

Kilka słów o materiałach poprzedzających właściwe teksty Róży Luksemburg. Prócz zwartego wstępu prof. Bronisława Krauzego, w sposób rzeczowy informującego o założeniach „Wyboru Pism” — wydawnictwo zawiera obszerną, bo pięćdziesięciostronicową przedmowę pióra Romana Werfla, który podjął bardzo ciekawą, choć nie pozbawioną momentów dyskusyjnych próbę naszkicowania sylwetki politycznej Róży Luksemburg. Doceniając wszystkie walory tej przedmowy — ma się jednak pewien żal do jej autora, że biografię tę tak „odpolszczył”, czyniąc z Róży Luksemburg — w odróżnieniu od wstępu B. Krauzego — działaczkę przede wszystkim niemieckiego ruchu robotniczego. Nie pomniejszając wagi wkładu Róży Luksemburg do niemieckiego ruchu robotniczego — można było, i jak się wydaje, trzeba było w przedmowie więcej uwagi udzielić sprawom związanym z jej działalnością w polskim ruchu robotniczym, szczególnie gdy jest to przedmowa do polskiego wydania jej dzieł.

Wszystkie wymienione wyżej braki mają, rzecz jasna, istotne znaczenie edytorskie — nie przeszkadzają jednak w korzystaniu z „Wyboru”.

Akcentowaliśmy niedociągnięcia „Wyboru Pism”, gdyż ustrzec się ich trzeba przy dalszych pracach, do których „Wybór” stanowił tylko skromny — choć wymagający również niemałego wysiłku redaktorów — wstęp: przy wydaniu w przyszłości „Pism Zebranych” Róży Luksemburg.

Feliks Tych

M. M. Кравець: Нариси робітничого руху в Західній Україні в 1921—1939 рр. Київ 1959. Видавництво Академії Наук Української РСР ss. 223.

Rozwój badań nad dziejami międzywojennej Polski wymaga od historyków dokładnego zaznajomienia się z zagadnieniami narodowościowymi ówczesnego państwa polskiego. Na pierwszy plan wysuwa się tu gospodarcza, społeczna

²⁷ Tak np. przy nazwisku N. Kaznakowa stwierdza się: „generał gubernator piotrkowski, znany z okrutnych metod dławienia ruchu rewolucyjnego w Łodzi”. Tymczasem: 1) tytuł Kaznakowa brzmiał „tymczasowy wojskowy (lub wojenny) generał-gubernator” 2) urząd swój sprawował nie tylko na terenie guberni piotrkowskiej, lecz równocześnie i kaliskiej; 3) notka nie podaje w jakim okresie był tym generał-gubernatorem, co jest przecież niemało ważne. Tym bardziej że redaktorzy uniknęliby wtedy pomyłki najistotniejszej, która stanowi smutne ukoronowanie całej tej notki (T. II s. 540). Mianowicie podane przy nazwisku N. Kaznakowa daty krańcowe (1824—1885) dotyczą zgoła innego generała Kaznakowa, nie wymienianego w żadnym artykule zbioru i który, chociażby, ze względu na datę swej śmierci, nie mógł uczestniczyć w krwawym tłumieniu rewolucji 1905—1907 r., jak to czynił jego imiennik, wymieniony w zamieszczonym w zbiorze artykule Róży Luksemburg „Epopeja łódzka” (T. II s. 67—69). Rzecz jasna, przykład z notką o Kaznakowie jest szczególnie jaskrawy, ale znaczna część indeksu roi się od nieścisłości i braku ustalen.

Z P O L A W A L K I

КВАРТАЛЬНЫЙ ЖУРНАЛ ПОСВЯЩЕННЫЙ ИСТОРИИ РАБОЧЕГО ДВИЖЕНИЯ

СО Д Е Р Ж А Н И Е

Витольд Лукашевич — Из истории рабочего движения в Гданском Поморье 1870—1904 гг.	3
Эльжбета Качиньска — Две стачки в Заверце в 1894 г	16
Ежи Дашкевич — „Тарнобжегская Республика“ (1918—1923 гг.)	35
Александр Коханьски, Феликс Тых — Библиографический путеводитель по программным документам Коммунистической Партии Польши	47

П Р О Б Л Е М Ы И Д И С К У С С И И

Владислав Гура — По поводу статей Кристины Керстен о западных польских землях	76
---	----

Д О К У М Е Н Т Ы И В О С П О М И Н А Н И Я

Леон Фершт — Объединение фракций Социал-Демократии Королевства Польского и Литвы „розламовцев“ и „зажондовцев“ в 1916 г. (из воспоминаний деятеля СДКПиЛ) — подготовил к печати Хенрик Мосьциcki	86
Протоколы IV Конференции КПП (1925 г.) Часть II	90

Б И О Г Р А Ф И Ч Е С К И Е С Т А Т Ь И И М А Т Е Р И А Л Ы

Воспоминания о Стефане Вольффе — <i>Станислава Вольфф</i>	144
Томаш Домбаль — <i>Станислава Лебланг</i>	153
Станислав Мертенс (Стефан Скульски) — <i>Тереса Монастерска</i>	178

Р Е Ц Е Н З И О Н Н Ы Е С Т А Т Ь И И Р Е Ц Е Н З И И

Chartist Studies; Essays in Labour History — <i>Хенрик Кац</i>	196
Ю. З. Полевой: Зарождение марксизма в России — <i>Ян Канцевич</i>	202
Роза Люксембург: Избранные сочинения — <i>Феликс Тых</i>	210

М. М. Кравець: Нариси робітничого руху в Західній Україні в 1921—1939 рр. <i>Людвик Хасс</i>	218
БИЕЛИОГРАФИЧЕСКИЕ ЗАМЕТКИ	223

ИНФОРМАЦИИ И ХРОНИКА

Материалы о положении рабочего класса в Польше в Архиве Главного Статистического Управления в Варшаве — <i>Хелена Марек</i>	237
Подготовка воеводских центров к 20 годовщине создания Польской Рабочей Партии — <i>Януш Голембёвски</i>	242
15 годовщина Института Истории Партии при ЦК ПОРП	246
Дискуссия в Институте Истории Партии по методологии изучения социальных структур — <i>Мариан Дроздовски</i>	247
Деятельность отдела истории партии Воеводского Комитета ПОРП в Жешове — <i>Здзислава Травиньска</i>	250
Исследования в области новейшей истории Польши — <i>Ришард Халяба</i>	252
VII сессия польско-немецкой исторической комиссии в Дрездене — <i>Януш Голембёвски</i>	256
По страницам историко-партийных журналов	258
Хроника	260
ПИСЬМА В РЕДАКЦИЮ	263

Z P O L A W A L K I

REVUE TRIMESTRIELLE D'HISTOIRE DU MOUVEMENT OUVRIER

SOMMAIRE

Witold Łukaszewicz — Le mouvement ouvrier dans la région de Gdańsk 1870—1904	3
Elżbieta Kaczyńska — Deux grèves à Zawiercie en 1894	16
Jerzy Danielewicz — „La République de Tarnobrzeg” (1918—1923)	35
Aleksander Kochański, Feliks Tych — Guide bibliographique des principales éditions du Parti Communiste de Pologne	47

PROBLÈMES ET DISCUSSIONS

Władysław Góra — À propos des articles de Krystyna Kersten au sujet des Territoires Recouvrés	76
---	----

DOCUMENTS, SOUVENIRS

Leon Ferszt — Fragment des memoires d'un militant de la Socialdémocratie du Royaume de Pologne et de Lithuanie (1916) — <i>édité par Henryk Mościcki</i>	86
Procès-verbaux de la IV ^e Conférence du Parti Communiste de Pologne (1925), II-ème partie	90

BIOGRAPHIES

Souvenirs sur Stefan Wolff — <i>Stanisława Wolff</i>	144
Tomasz Dąbal — <i>Stanisława Leblang</i>	153
Stanisław Mertens (Stefan Skulski) — <i>Teresa Monasterska</i>	178

COMPTE-RENDUS

Chartist Studies; Essays in Labour History — <i>Henryk Katz</i>	196
Ю. З. Полевой: Зарождение марксизма в России — <i>Jan Kancewicz</i>	202
Rosa Luxembourg: Oeuvres choisies — <i>Feliks Tych</i>	210

M. M. Кравець: Нариси робітничого руху в Західній Україні в 1921—1939 pp. — <i>Ludwik Hass</i>	218
NOTES BIBLIOGRAPHIQUES	223

INFORMATIONS ET CHRONIQUE

Les sources pour l'étude de la situation de la classe ouvrière polonaise à Office Centrale Statistique à Varsovie — <i>Helena Marek</i>	237
L'activité des centres régionaux en vue de la commémoration du XX ^e anni- versaire du Parti Ouvrier Polonais (Janvier 1962) — <i>Janusz Gotębiowski</i>	242
Le XV ^e anniversaire de l'Institut d'Histoire du Parti auprès du CC du POPU	246
Discussion à l'Institut d'Histoire du Parti consacrée à la méthodologie des recherches sur des structures sociales — <i>Marian Drozdowski</i>	247
La section d'histoire du parti auprès du Comité de Voievodie du POPU à Rzeszów — <i>Zdzisława Trawińska</i>	250
Etudes sur l'histoire contemporaine de Pologne — <i>Ryszard Halaba</i>	252
La VII ^e Session de la commission historique polono-allemande à Dresde — <i>Janusz Gotębiowski</i>	256
Les revues des instituts d'histoire du parti	258
Chronique	260
LETTRES À LA RÉDACTION	263